

Sygn. akt **XXVII Ca 107/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Wojtysiak
Sędziowie:	SO Ewa Cylc (spr.) SR del. Katarzyna Małysa
Protokolant:	sekr. sądowy Robert Rybiński

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. i D. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 3 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 530/16

1. oddala apelację,
2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. M. i D. M. solidarnie kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR del. Katarzyna Małysa SSO Piotr Wojtysiak SSO Ewa Cylc

**Sygn. akt XXVII Ca 107/17**

## UZASADNIENIE

Ostatecznie J. M. i D. M. wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od (...) kwoty 5.639,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: - 2.408,18 zł od dnia 16 grudnia 2006 r. do dnia zapłaty; - 2.164,94 zł od dnia 15 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty; - 1.065,96 zł od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

(...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa.

**Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie zasądził od (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów J. M. i D. M. kwotę 5.639,08 zł wraz z odsetkami liczonymi w następujący sposób:- od kwoty 2.408,18 zł (dwa tysiące czterysta osiem złotych i osiemnaście groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 16 grudnia 2006 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;**

**- od kwoty 2.134,94 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; - od kwoty 1.065,96 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 01 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1) oraz orzekł o kosztach postępowania.**

Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy:

W dniu 15 grudnia 2006 r. między J. M. i D. M., a (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę (...) zł na okres 360 miesięcy, tj. od dnia 15 grudnia 2006 r. do dnia 12 stycznia 2037 r. W § 14 ust. 1 pkt 2 umowy wskazano, że do obowiązków kredytobiorcy należało między innymi ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu oraz pokrycie wszystkich kosztów związanych z ustanowieniem, utrzymaniem, zwolnieniem i zmianą zabezpieczenia kredytu. W § 3 umowy kredytu zawarty został katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu, spośród których przy podpisywaniu umowy, poza hipoteką kaucyjną do kwoty 516.037,50 zł, przelewem na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, został zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w ustępie 3 wskazanego zapisu umowy, tj. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 2.408,18 zł. Ponadto zgodnie z treścią § 3 ust. 3 umowy kredytu jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, kredytobiorcy zobowiązywali się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorcy upoważniali bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 umowy bez odrębnej dyspozycji. Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – (...)”. Jednocześnie kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z tym dokumentem i uznali jego wiążący charakter (§ 26 ust. 1 umowy).

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowego Regulaminu (...) były planami finansowymi dającymi prawo do skorzystania z oferty produktowej (...) na zasadach określonych w oddzielnych regulaminach, lecz zgodnie z tabelą oprocentowania oraz taryfą prowizji i opłat bankowych, ustalonych dla (...). W ramach (...) występowały dwie różne oferty: w złotych oraz w walutach obcych (Rozdział I ust. 1 i 2 Regulaminu). Zgodnie z definicją zawartą w rozdziale II Regulaminu przez kredytobiorcę rozumieć należało osobę fizyczną lub osoby fizyczne, z którą/z którymi (...) zawarł umowę kredytu/ pożyczki hipotecznej. Prawne zabezpieczenie kredytu natomiast zostało określone jako prawna forma zabezpieczenia wierzytelności (...) z tytułu udzielonego kredytu, przyjmowana przez (...) zgodnie z obowiązującymi w (...) zasadami dotyczącymi prawnego zabezpieczenia wierzytelności (...). Przez zdolność kredytową należało zaś rozumieć zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w umownych terminach spłaty.

Zgodnie natomiast z treścią § 4 ust. 1 pkt 1-6 zawartym w rozdziale III Regulaminu kredyt mógł być udzielony osobie fizycznej, która posiadała pełną zdolność do czynności prawnych; status rezydenta; dowód osobisty, paszport oraz kartę pobytu; udokumentowane dochody ze źródeł zaakceptowanych przez (...); uregulowany stosunek do służby wojskowej w przypadku mężczyzn; zdolność kredytową, zgodnie z obowiązującymi w (...) przepisami. W § 5

Regulaminu (zawartym w rozdziale III) wskazano osoby, którym (...) nie udzielał kredytu, do których zaliczono osoby które nie wykonały lub nienależycie wykonały zobowiązania finansowe w okresie ostatnich trzech lat przed złożeniem wniosku o kredyt (ust. 1) oraz osoby, posiadające zaległości podatkowe lub zaległe zobowiązania zrównane z nimi oraz zaległości w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 2). Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1-2 Regulaminu (rozdział III) (...) uzależniał udzielenie kredytu od przedstawienia przez wnioskodawcę wymaganych informacji oraz dokumentów niezbędnych do dokonania oceny zdolności kredytowej, przedstawienia przez wnioskodawcę prawnego zabezpieczenia kredytu zaakceptowanego przez (...); udokumentowania wniesienia środków własnych na cel, będący przedmiotem kredytu hipotecznego w wymaganej wysokości. Wysokość środków własnych, jakie wnioskodawca jest zobowiązany wnieść jest podawana do publicznej wiadomości przez (...) oraz w Internecie na stronach informacyjnych (...). Wnioskodawca przy zawieraniu umowy kredytu był zobowiązany do pokrycia kosztów m.in. opłat związanych z ubezpieczeniem. Zgodnie z treścią § 7 ust. 1 pkt. 1-3 Regulaminu (rozdział III) wysokość kredytu uzależniona była od posiadanej przez wnioskodawcę zdolności kredytowej, wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń oraz rodzaju transakcji. W § 8 ust. 5 pkt. 1 i 2 Regulaminu określono natomiast, że kredyty przeznaczone na finansowanie przedpłat na poczet nabycia od Spółdzielni/Inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym/domu jednorodinnym mogą zostać udzielone, jeżeli zostaną spełnione łącznie następujące warunki: okres do zakończenia inwestycji nie jest dłuższy niż 24 miesiące; zabezpieczeniem dodatkowym kredytu na okres do dnia sporządzenia aktu notarialnego przenoszącego prawo własności nieruchomości będzie cesja na rzecz (...) wierzytelności z tytułu zawartej umowy o budowę/umowy przedwstępnej sprzedaży. Zgodnie zaś z treścią § 10 ust. 1 pkt. 1-2 Regulaminu, aby ubiegać się o kredyt w ramach (...) wnioskodawca okazywał w (...) dowód osobisty lub paszport i kartę pobytu z wpisaniem nr PESEL, potwierdzającą zezwolenie na osiedlenie się w kraju; drugi dokument tożsamości ze zdjęciem oraz składał dokumenty stwierdzające źródło i wysokość dochodów wnioskodawcy; inne dokumenty mogące mieć wpływ na ocenę wniosku o kredyt, określane indywidualnie przez (...); poprawnie wypełniony wniosek o kredyt wraz z wymaganymi załącznikami; wycenę nieruchomości sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego, zaakceptowanego przez (...) ((...) w uzasadnionych przypadkach mógł zwolnić wnioskodawcę z obowiązku przedkładania wyceny nieruchomości); inne dokumenty w zależności od rodzaju transakcji. Zgodnie z § 15 ust. 1 Regulaminu, zawartym w rozdziale V obowiązkowymi prawnymi zabezpieczeniami udzielonego kredytu były: w przypadku kredytów udzielanych w złotych waloryzowanych kursem waluty: hipoteka kaucyjna ustanowiona na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym należącej/ym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 16 (pkt 1); w przypadku kredytów udzielanych w złotych: hipoteka zwykła w kwocie kredytu na zabezpieczenie kredytu i hipoteka kaucyjna na zabezpieczenie odsetek i kosztów, ustanowione na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym należącym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 16 (pkt 2); przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, określoną w pkt 1 i 2 z zastrzeżeniem lit. b, zaś w przypadku kredytów o charakterze budowlanym, w okresie inwestycji, przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych w stadium budowy (pkt 3 a i b) oraz wskazanie (...) jako wyłącznego uposażonego w umowie ubezpieczenia na życie kredytobiorcy oraz dokonanie cesji praw z ww. umowy ubezpieczenia na (...) na rzecz (...) (pkt. 4). W myśl § 19 ust. 1 Regulaminu w przypadku, gdy prawne zabezpieczenie kredytu zaproponowane przez wnioskodawcę były w ocenie (...) niewystarczające, (...) mógł uzależnić udzielenie kredytu od przyjęcia dodatkowych zabezpieczeń spłaty kredytu akceptowanych przez (...). Zgodnie z ust 2 pkt 1-5 dodatkowym prawnym zabezpieczeniem kredytu mogły być m.in. zabezpieczenia w następującej formie: hipoteka na nieruchomości o charakterze mieszkalnym, nie będącej przedmiotem kredytowania, dopuszczonej do użytkowania, będącej własnością kredytobiorcy lub osoby trzeciej, wraz z przelewem na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych; zastaw rejestrowy na wierzytelności z rachunku bankowego; przelew środków na rachunek (...); poręczenie według prawa cywilnego/wekslowego; inne zabezpieczenie akceptowane przez (...). W myśl § 21 ust. 1 pkt 2 Regulaminu (...) uruchamiał kredyt po uiszczeniu wpłaty z tytułu prowizji na udzielenie kredytu w wysokości określonej w Taryfie Prowizji i Opłat Bankowych (...) oraz opłat związanych z ubezpieczeniem, do których kredytobiorca przystąpił za pośrednictwem (...). Stosownie zaś do treści § 38 Regulaminu szczegółowe warunki kredytowania, a także pozostałe prawa i obowiązki stron zawarte zostały w umowie.

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez J. M. i D. M. w dniu 14 listopada 2006 r. sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...) S.A. z siedzibą w W.. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła (...) zł, zaś okres kredytowania określony został na 360 miesięcy. Jako docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu wskazane zostały: hipoteka na nieruchomości, przy czym przedmiot kredytowania stanowić miał jednocześnie przedmiot zabezpieczenia, cesja praw z umowy ubezpieczenia na życie oraz cesja praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. W przedmiotowym wniosku, jako zabezpieczenie przejściowe kredytu, zaproponowane zostało „ubezpieczenie kredytu” oraz „ubezpieczenie niskiego wkładu”. Do wniosku kredytowego dołączone zostało oświadczenie powodów, zgodnie z którym wyrazili oni zgodę na udostępnienie przez (...) S.A. z siedzibą w W. informacji zawartych we wniosku- towarzystwu ubezpieczeniowemu współpracującemu z bankiem. Wyrażenie powyższej zgody niezbędne było do zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia.

W kalkulacji kredytowej sporządzonej dla J. M. i D. M. przez (...) S.A. w W. zawarto różnego rodzaju dane liczbowe, w tym pod pozycją „składka ubezp. od obniżonego wkładu od 20% wartości nieruchomości” wpisano wartość 2.408,18 zł.

Decyzją kredytową z dnia 28 listopada 2006 r. (...) S.A. w W. przyznał J. M. i D. M. kredyt w wysokości (...) zł. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną na nabywanej nieruchomości oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. w W.. Poza poprawkami redakcyjnymi treść decyzji kredytowej oraz wewnętrzna systematyka od części dotyczącej danych kredytobiorców do § 5 - wypłata kredytu włącznie została zawarta w brzmieniu niezmienionym w treści umowy kredytowej nr (...) zawartej przez strony w dniu 15 grudnia 2006 r. Przedmiotowa decyzja kredytowa nie została przedstawiona J. M. i D. M..

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego Bank. Postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. J. M. i D. M. nie zostali poinformowani o sposobie obliczania składki wskazanego wyżej ubezpieczenia. W treści umowy zawarto oświadczenie, że zapoznali się oni z postanowieniami „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)” i uznali jego wiążący charakter.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Niezasadny był, zdaniem Sądu meriti, zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem, podniesiony przez pozwanego. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, którego dochodzili powodowie w niniejszym postępowaniu, przedawnia się bowiem w dziesięcioletnim terminie, określonym w art. 118 k.c. Przy czym, dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia nie ma znaczenia, kiedy wierzyciel dowiedział się o tym, że świadczenie było nienależne, ani kiedy rzeczywiście wezwał dłużnika do zwrotu nienależnego świadczenia. Skoro strony niniejszego postępowania zawarły umowę w dniu 15 grudnia 2006 r., przy czym składki z tytułu ubezpieczenia wkładu własnego pobrane zostały przez pozwanego w dniach 15 grudnia 2006 r.; 14 stycznia 2010 r. i 31 grudnia 2012 r., to nie ulega wątpliwości, że w stosunku do żadnej z ww. pobranych składek nie upłynął termin przedawnienia, którego bieg można byłoby liczyć od dnia, w którym obiektywnie rzecz oceniając, powodowie mogli wezwać pozwanego do zwrotu świadczenia.

Sąd zważył, że w tym zakresie rację należało przyznać powodom, gdyż faktycznie zapis umowy zawarty w treści § 3 ust. 3, na który wskazywała strona powodowa był prawie identyczny w treści z postanowieniem uznanym za klauzulę niedozwoloną w ww. wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 roku sygn. akt XVII AmC 2600/11. Różnice między powyższymi postanowieniami miały jedynie charakter stylistyczny. Ponadto, zgodnie z treścią art. 479<sup>(43)</sup> k.p.c., Sąd jest związany treścią ww. wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie.

Abstrahując od powyższego, Sąd w toku niniejszego postępowania dokonał także kontroli incydentalnej wskazanego przez stronę powodową zapisu umowy i uznał, że w niniejszej sprawie, istniały również podstawy do uznania, że zapis

umowy kredytowej nr (...) z dnia 15 grudnia 2006 r., stanowił niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu kwestionowany zapis umowny, we wskazanym powyżej zakresie, odnosił się do świadczenia niebędącego świadczeniem głównym, a nadto świadczenie którego dotyczył nie zostało w jego treści określone w sposób jednoznaczny. Za nietrafną, uznać należało argumentację strony pozwanej, zgodnie z którą wszystkie informacje dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w tym także odnoszące się do kwestii przedłużania umowy ubezpieczenia na kolejne okresy oraz dotyczące zasad obliczania i pobierania składek na ubezpieczenie w przypadku takiego przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, były zawarte w wielu dokumentach, dostępnych dla strony powodowej, w tym zwłaszcza w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych, stanowiącego integralną część umowy kredytowej, a także w decyzji kredytowej. Pozwany zaprzeczył jakoby powodowie nie byli informowani o zasadach pobierania składek na ubezpieczenie niskiego wkładu oraz o zasadach ich obliczania. Według twierdzeń pozwanego w decyzji kredytowej były zawarte wszystkie niezbędne informacje dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu oraz zasad pobierania składek, zarówno za pierwszy okres obowiązywania ochrony ubezpieczeniowej, jaki w przypadku automatycznego przedłużenia umowy ubezpieczenia na kolejny okres. Pozwany podnosił, że kwestionowany przez powodów zapis zawarty w § 3 ust. 3 umowy kredytowej był powtórzeniem zapisu zawartego w decyzji kredytowej, która precyzowała warunki udzielenia kredytu. Sąd zważył, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej zawarte w § 3 ust. 3, pomimo tego, że zawierało w swej treści tak istotne postanowienie, jakim było powstanie dodatkowego stosunku prawnego (pomiędzy pozwanym bankiem jako ubezpieczonym i powodami jako ubezpieczającymi a ubezpieczycielem), którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, a także ryzyko wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy, spoczywał zasadniczo wyłącznie na stronie powodowej, nie została powodom przedstawiona szczegółowa treść stosunku ubezpieczenia. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów nie wynikało, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zważyć należało, że wbrew stanowisku strony pozwanej, powołane przez nią dowody w postaci Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych oraz decyzji kredytowej nie precyzowały dokładnie uprawnień, ani obciążeń, jakie miałyby wynikać dla powodów z treści postanowienia zawartego w § 3 ust. 3 umowy kredytowej.

Odnosząc się do wskazanego przez stronę pozwaną Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych, należało wskazać, że dokument ten, pomimo tego że zawiera w swej treści postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, to jednak nadal nie został w nim precyzyjnie określony rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jak również nie zostały w nim wymienione wypadki objęte tą ochroną oraz ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Przede wszystkim zaś nie określono w nim do jakiej kwoty ubezpieczyciel może, w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty z tego tytułu stronie pozwanej odszkodowania, zwrócić się z roszczeniem regresowym do powodów. Konkludując, nie sposób zatem uznać, by dokument w postaci Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych, w jakikolwiek sposób doprecyzował, w zakresie mającym istotne znaczenie dla powodów, postanowienia zawarte w treści § 3 ust. 3 umowy kredytowej.

Podobnie Sąd meriti odniósł się do decyzji kredytowej z dnia 28 listopada 2006 r., na którą powoływał się pozwany. Dokument ten zawierał bowiem tożsame postanowienie dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, co zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytowej i nie zawierał w swej treści żadnych dodatkowych informacji na temat przedmiotowego ubezpieczenia, w tym zwłaszcza nie określał praw i obowiązków powodów, wynikających ze wskazanego stosunku ubezpieczeniowego. Pozwany nie wykazał, iż przedmiotowa decyzja kredytowa została doręczona powodom.

Sąd zważył, że sporne postanowienie umowne, w zakresie w jakim upoważniało bank do pobrania od kredytobiorców kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, tj. kwoty składki na ubezpieczenie niskiego wkładu, w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej na kolejny okres, bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy nie dawało konsumentowi żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia

po upływie pierwszych 36 miesięcy okresu kredytowania, bowiem brak było w jego treści jakiegokolwiek zapisu wskazującego na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie, po upływie 36 miesięcy, automatycznie przedłużona. W zapisie tym przewidziano jedynie maksymalny okres trwania ubezpieczenia, który został określony na 108 miesięcy, a w ramach tego limitu pozwany mógł faktycznie dowolnie przedłużyć ochronę ubezpieczeniową, zaś konsument nie miał na takie decyzje żadnego wpływu. Przedmiotowe postanowienie nie zawierało zatem dostatecznie jasnych i precyzyjnych informacji, pozwalających kredytobiorcom na uzyskanie szczegółowej wiedzy, co do tego, jak faktycznie będą kształtowały się koszty ubezpieczenia oraz jak długo będą oni zobowiązani do refundowania ich pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytowej nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Zatem kredytobiorcy nie byli w stanie kontrolować prawidłowości podejmowanych przez bank czynności związanych zarówno z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo tego, że to właśnie kredytobiorcy ponosili koszty z tego tytułu.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że we wskazanym wyżej zakresie treść § 3 ust. 3 umowy kredytowej zawierała postanowienie kształtujące prawa, a przede wszystkim obowiązki powodów w sposób niejednoznaczny.

W ocenie Sądu Rejonowego dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie można uznać za świadczenie główne stron umowy, zwłaszcza że pojęcie to dotyczy wyłącznie istotnych elementów umowy i winno być, w każdym wypadku, interpretowane w wąski sposób.

Sąd Rejonowy zważył także, że podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. W toku niniejszego postępowania pozwany nie wykazał, aby powodom zostały udzielone informacje dotyczące szczegółowych warunków ubezpieczenia niskiego wkładu, w tym w szczególności dotyczące warunków przedłużenia przewidzianej w nim ochrony ubezpieczeniowej, ani też możliwości innego sposobu zabezpieczenia kredytu wobec braku wkładu własnego. Z zeznań powodów złożonych na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 r. wynikało, iż przedmiotowa umowa nie była z nimi negocjowana oraz, że pozwany nie przekazał im niezbędnych informacji na temat ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W ocenie Sądu przedłożona powodom do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacji, ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było zatem narzucone przez stronę pozwaną bez zgody powodów w tym zakresie. Za zgodę taką nie mogło zostać potraktowane, dołączone do wniosku kredytowego, oświadczenie powodów o wyrażeniu zgody na udostępnienie ich danych osobowych do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Strona pozwana argumentowała, że powodowie mieli świadomość uzależnienia udzielenia kredytu od wpłacenia 20% wkładu własnego, lub też w jego braku, zabezpieczenia kredytu właśnie poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Po przeanalizowaniu treści Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), Sąd Rejonowy stwierdził, że choć przewidywał on możliwość udzielenia kredytu hipotecznego, to w jego dziale II nie zawarto definicji wkładu własnego, wymaganego wkładu własnego, niskiego wkładu własnego, ani ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jako kredytobiorca została zdefiniowana osoba, z którą bank podpisał umowę o kredyt. Jako prawne zabezpieczenie kredytu w Regulaminie zdefiniowano zaś prawną formę zabezpieczenia wierzytelności strony pozwanej z tytułu udzielonego kredytu, przyjmowaną przez stronę pozwaną, zgodnie z obowiązującymi u strony pozwanej zasadami dotyczącymi prawnego zabezpieczenia wierzytelności strony pozwanej. Zdolność kredytową zdefiniowano natomiast jako zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w umownych terminach spłaty. W Rozdziale III Regulaminu określono zaś zasady udzielania kredytów hipotecznych, określające: rodzaje udzielanych kredytów; ich przeznaczenie; warunki otrzymania kredytu (§ 4 ust. 1), do których nie zaliczono wkładu własnego lub też zastąpienia go ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego; uzależnienie warunków udzielania kredytu od: przedstawienia przez wnioskodawcę wymaganych informacji i dokumentów niezbędnych do oceny zdolności kredytowej, przedstawienia przez wnioskodawcę prawnego zabezpieczenia, zaakceptowanego przez stronę pozwaną, udokumentowania środków własnych w wymaganej wysokości. Jednocześnie w § 5 Regulaminu wskazano osoby, którym Bank nie udziela kredytów hipotecznych, tj. osoby, które nie wykonały lub nienależycie wykonały

zobowiązania finansowe w okresie ostatnich trzech lat przed złożeniem wniosku o kredyt oraz osoby posiadające zaległości podatkowe lub zaległe zobowiązania zrównane z nimi oraz zaległości w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W regulacji tej nie wskazano na brak możliwości udzielenia kredytu osobom nieposiadającym wkładu własnego, bądź zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. § 7 Regulaminu przewidywał, że wysokość kredytu hipotecznego uzależniona jest od posiadanej przez wnioskodawcę zdolności kredytowej, wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń oraz rodzaju transakcji. Również i w tym miejscu Regulamin nie stanowił o obowiązku posiadania wkładu własnego lub ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Do wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego należało przy tym złożyć takie dokumenty jak: dokumenty stwierdzające źródło i wysokość dochodów wnioskodawcy; inne dokumenty mogące mieć wpływ na ocenę wniosku o kredyt hipoteczny, określane indywidualnie przez (...); poprawnie wypełniony wniosek o kredyt hipoteczny wraz z wymaganymi załącznikami; wycenę nieruchomości sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego, zaakceptowaną przez (...) ((...)) w uzasadnionych przypadkach mógł zwolnić wnioskodawcę z obowiązku przedkładania wyceny nieruchomości), a także inne dokumenty w zależności od rodzaju transakcji, bez ich uszczegółowienia.

Rozdział V Regulaminu określał natomiast prawne zabezpieczenia udzielanego kredytu hipotecznego udzielanego w złotych waloryzowanych kursem waluty. Należało do nich zaliczyć hipotekę kaucyjną, ustanowioną na nieruchomości lub ograniczonym prawie rzeczowym, należącym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej; przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką. Wskazać w tym miejscu należy, że § 19 ust. 1 Regulaminu określał możliwości żądania przez stronę pozwaną dodatkowych zabezpieczeń w przypadku, gdy prawne zabezpieczenie kredytu hipotecznego, zaproponowane przez wnioskodawcę w ocenie pozwanego były niewystarczające. Brak wśród tych zabezpieczeń ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, choć w ust. 5 wskazano na „inne zabezpieczenie akceptowane przez (...)”. Również § 21 ust. 1 pkt 2 Regulaminu, uzależniający uruchomienie kredytu hipotecznego od uiszczenia wpłaty z tytułu prowizji za udzielenie kredytu hipotecznego oraz opłat związanych z ubezpieczeniami, do których kredytobiorca przystąpił za pośrednictwem pozwanego, nie zawierał postanowień, odnoszących się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Szczegółowe warunki kredytowania, a także pozostałe prawa i obowiązki stron miały zaś zostać zawarte w umowie (§ 38 Regulaminu).

W dalszej kolejności, analizując treść wniosku powodów o udzielenie kredytu z dnia 14 listopada 2006 r. Sąd meriti wskazał, że wnioskowali oni o udzielenie kwoty (...) zł kredytu, waloryzowanego kursem CHF na zakup lokalu mieszkalnego. W rubryce zatytułowanej „zabezpieczenia” powodowie wskazali na zabezpieczenie docelowe w postaci hipoteki na kredytowanej nieruchomości, cesję praw z umowy ubezpieczenia na życie, cesję praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz na zabezpieczenia przejściowe w postaci „ubezpieczenia kredytu” i „ubezpieczenia niskiego wkładu”, bez konkretnego sprecyzowania tego zabezpieczenia. Jednocześnie powodowie wyrazili zgodę na udostępnienie informacji zawartych we wniosku towarzystwu ubezpieczeniowemu współpracującemu z (...).

Jak zatem wynikało z przeanalizowanych regulacji zawartych w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) oraz treści wniosku powodów o udzielenie kredytu, zarówno w Regulaminie, jak i we wniosku nie zostało sprecyzowane ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. We wniosku pojawiła się rubryka dotycząca zabezpieczeń przejściowych kredytu, zatytułowana „ubezpieczenie kredytu”, bez konkretnego wskazania jakie miałyby to być ubezpieczenie oraz „ubezpieczenie niskiego wkładu”, bez szczegółowych informacji dotyczących tego ubezpieczenia i obowiązków z niego wynikających względem powodów. Ponadto, zapis dotyczący ubezpieczenia niskiego wkładu własnego o treści tożsamej co w umowie nr (...), pojawił się w decyzji kredytowej, przy czym pozwany nie udowodnił, że decyzja ta była udostępniana kredytobiorcom. Z treści decyzji kredytowej wynikało również, iż uruchomienie kredytu nastąpi m.in. po ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu, określonych w § 3, a zatem również ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W sytuacji, w której ubezpieczenie niskiego wkładu własnego o treści tożsamej co w przedmiotowej umowie kredytu, pojawiło się dopiero na etapie wydania decyzji kredytowej, której treść nie była znana powodom, Sąd uznał, że treść spornego postanowienia umowy, nie została z powodami indywidualnie uzgodniona.

W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała, że powodowie przed zawarciem umowy byli informowani o zasadach ubezpieczenia niskiego wkładu, a tym samym o maksymalnym czasie trwania tego ubezpieczenia oraz sposobie liczenia kosztów ryzyka spłaty części kredytu, związanego z niskim wkładem.

Postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powodów kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. J. M. i D. M. nie mieli żadnego wpływu na ukształtowanie umowy w tym zakresie. Ich decyzja bowiem ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną.

W dalszej kolejności Sąd zważył, że słusznie również podnosiła strona powodowa, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej skutkowało rażącym naruszeniem interesów konsumenta, bowiem kształtowało jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

W niniejszej sprawie już samo nieprzedstawienie powodom treści umowy ubezpieczenia uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, nieudzielenie stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienie powodów możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania przez nich wiedzy o tym jaki jest rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwiał fakt, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia, a co za tym idzie nie byli również uprawnieni do wyboru ubezpieczyciela. Zważyć bowiem należało, że zgodnie z kwestionowanym postanowieniem umowy to powodowie mieli pokryć koszty ubezpieczenia, co więcej mogli oni również stać się dłużnikami ubezpieczyciela z racji wypłaconego pozwanemu odszkodowania. Wskazać należało, że powodowie w istocie dysponowali jedynie oświadczeniem pozwanego odnośnie do pokrycia przez niego rzekomych kosztów ubezpieczenia, nie posiadając jednakże wiedzy, za co naprawdę płacą.

W ocenie Sądu nadto uznać należało, że korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna. Tylko bowiem pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu. Co więcej, porównując narzucone powodom rozwiązanie do sytuacji, w której to powodowie byłiby ubezpieczającymi, ich sytuacja prawna jako konsumentów jest pogorszona. Liczyć oni musieli się bowiem z obowiązkiem zwrotu świadczenia ubezpieczycielowi w zakresie wypłaconego odszkodowania, co w sytuacji gdyby sami byli ubezpieczającymi, co do zasady nie miałyby miejsca.

Powodowie w istocie dysponowali jedynie wzorcem umownym z kilkulinijkowym postanowieniem odnośnie do ubezpieczenia niskiego wkładu, które było warunkiem udzielenia im kredytu hipotecznego, nie posiadając wiedzy o konsekwencjach, z jakimi wiązało się wykreowanie dodatkowego stosunku ubezpieczenia. Uwzględniając powyższe, uznać należało że sposób zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu został powodom narzucony. Sporna klauzula ze względu na swoją zdawkowość powoduje dezorientację konsumenta co do jego praw i obowiązków. Nie wyjaśnia podstawowych elementów powstałego stosunku prawnego. Nie zawiera nawet odesłania do regulacji, która wyjaśniałaby zasady działania ubezpieczenia, wyliczania składki, automatycznego przedłużania ubezpieczenia itd. Regulamin wiążący powodów zaś nie odnosił się do ubezpieczenia niskiego wkładu. Zdaniem Sądu treść umowy ubezpieczenia była niejasna, zaś w Regulaminie sformulowano otwarty katalog możliwych zabezpieczeń kredytu.

Mając na uwadze powyższe, w tym w szczególności fakt, że w toku niniejszego postępowania zostały wykazane przesłanki uznania kwestionowanego postanowienia umowy kredytowej za klauzulę niedozwoloną, należało stwierdzić że postanowienie umowy zawarte w treści § 3 ust. 3 nie wiązało strony powodowej, przy jednoczesnym związaniu jej umową kredytową w pozostałym zakresie.



**Apelację do powyższego orzeczenia wniósł pozwany** zaskarżając go w całości, zarzucając mu naruszenie:

1. art. 3 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. i w związku z art. 232 k.p.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem co do zasady, w szczególności poprzez uznanie, że nie zachodzi w niniejszym postępowaniu konieczność dowodzenia przez powodów wystąpienia w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wystąpienia obu z przesłanek abuzywności kwestionowanego postanowienia umowy kredytu z osobna tj. naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta - powodów. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż strona powodowa udowodniła roszczenie, tj. wykazała, że sporne postanowienie umowy kredytu jej nie wiąże, gdyż wypełnia znamiona abuzywności oceniane in concreto według przesłanek i kryteriów z art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. podczas, gdy dla przesłanek zastosowanego art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd I instancji, poza faktem, iż strony łączyła umowa zawierająca sporną klauzulę i wyprowadzeniem wniosków wyłącznie na gruncie treści kwestionowanego postanowienia, fragmentów regulaminu i wniosku kredytowego nie dokonał oceny materiału dowodowego sprawy oraz oceny sprostania przez powodów ciężarowi dowodu w zakresie udowodnienia przesłanki sformułowania praw i obowiązków powodów z naruszeniem dobrych obyczajów oraz z naruszeniem interesów konsumenta w stopniu rażącym, m.in. co do ustalenia, czy sporne postanowienie zawiera tego rodzaju elementy, jak i tego, czy obie z powyższych przesłanek łącznie zachodzą w sprawie niniejszej, zwłaszcza co do tego, iż świadczenia spełnione przez powodów miały charakter nienależny, w szczególności, że szereg ocen wywiedzionych przez Sąd Rejonowy na uzasadnienie tezy o abuzywności § 3 ust. 3 umowy, opartych jest wyłącznie na własnym przekonaniu Sądu Rejonowego, nie zaś na jakimkolwiek materiale dowodowym pozwalającym na dokonanie takowych ocen (zwłaszcza, co do tego, iż sytuacja powodów niewątpliwie wyglądałaby lepiej, gdyby to powodowie byli ubezpieczającymi - w materiale sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów, pozwalających przyjąć, iż powodowie w ogóle mogliby chociażby potencjalnie, zawrzeć umowę uwzględniającą zarysowany przez Sąd Rejonowy układ podmiotowy stosunku prawnego, w którym powodowie byłiby stroną umowy ubezpieczenia jako ubezpieczający lub ubezpieczeni, czy też mogący wskazywać, jaka byłaby relacja kosztów badanego wariantu dodatkowego zabezpieczenia wynikającego z umowy kredytowej, w stosunku do hipotetycznej umowy ubezpieczenia, którą powodowie potencjalnie mogliby zawrzeć [o ile byłoby to możliwe] jako ubezpieczający;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) wadliwą, dowolną ocenę dowodów oraz wybiórcze i fragmentaryczne rozważenie zebranego materiału dowodowego z pominięciem dowodów z dokumentów (m.in. wniosku kredytowego w zakresie informacji o posiadanym majątku, mogącym stanowić zabezpieczenie, wnioskowanej kwoty kredytu, § 6 ust. 1 pkt 3 Regulaminu kredytów, umowy kredytu, wydruków rankingów publikowanych przez pośredników kredytowych, ekspertyzy „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny) i znaczącej części zeznań powoda, tj. w części, w jakiej dowody te:

- wskazywały na sytuację majątkową powodów w dacie ubiegania się o kredyt, tj. w dacie ubiegania się o udzielenie kredytu posiadali majątek nieruchomy w postaci mieszkania, które mogli zaoferować jako dodatkowe zabezpieczenie kredytu, jak również posiadali środki pieniężne w wysokości 300.000 zł, które mogli zaangażować jako wkład własny, czego nie uczynili, bowiem środki te planowali przeznaczyć na inny niezwiązany z przedmiotem kredytu cel;
- wskazywały, że powodowie posiadali doświadczenie w korzystaniu z produktów bankowych, bowiem jak wynikało z zeznań powoda korzystali z kart kredytowych oraz limitów;
- wskazywały na to, że powodowie nie byli zainteresowani poznaniem warunków kredytowania, w tym zasadami ustanawiania zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, byli zainteresowani jedynie wysokością raty kredytu jako najkorzystniejszą dostępną na rynku, zapisy umowy czytali i nie wzbudzały one w chwili zawarcia umowy żadnych wątpliwości, na tle analizy ofert innych banków ofertę pozwanego uznawali za korzystną i atrakcyjną a dopiero po pojawieniu się w mediach po kilku latach informacji o abuzywności postanowienia powodowie wystąpili do Sądu, którą to część zeznań Sąd I instancji pominał;

- wskazywały, jak to miało miejsce w przypadku zeznań powoda, że powodowie zapoznawali się z ofertą wielu banków, a zatem, mieli rozeznanie i obiektywną sposobność uzyskania informacji o warunkach kredytowania, których to czynności zaniechali;

- wskazywały, jak to miało miejsce w przypadku zeznań powoda oraz wniosku kredytowego wynikało, iż powodowie od samego początku procesu związanego z udzieleniem im kredytu dążyli do zawarcia umowy kredytowej w taki sposób, aby nie byli zobligowani do zaangażowania jakichkolwiek własnych środków finansowych w transakcję nabycia nieruchomości, pomimo posiadania ku temu sposobności a zatem, aby nabycie nieruchomości następowało wyłącznie ze środków pochodzących z kredytu udzielonego przez bank tj. bez wkładu własnego powodów i z wyłączeniem zaangażowania przez powodów jakichkolwiek własnych środków finansowych w transakcję nabycia nieruchomości, mimo, że wprost z § 6 ust. 1 pkt 3 Regulaminu wynikało, że bank uzależnia udzielenie kredytu od udokumentowania wniesienia środków własnych, czego powodowie nie uczynili,

- wadliwą ocenę zeznań powodów, które Sąd ocenił jako spójne, logiczne i korespondujące z materiałem dowodowym sprawy, podczas, gdy powódka z zeznań powódki wynikało, że nie pamięta ona żadnych okoliczności związanych z ubieganiem się o kredytu, a zatem nie jest w stanie jednoznacznie stwierdzić jakie informacje zostały powódce przedstawione przez pracowników pozwanego dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu, a mimo to Sąd I Instancji przyjął, że powodowie nie byli informowali o zasadach spornego zabezpieczenia, jak również Sąd ocenił jako spójne, logiczne i korespondujące z materiałem dowodowym sprawy zeznania powoda, pomimo, że powód nie był w stanie udzielić odpowiedzi na pytania, dotyczące momentu w których dowiedział się o dodatkowym zabezpieczeniu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, mimo, że z wniosku kredytowego wprost wynikało, że powodowie wskazali samodzielnie właśnie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jako dodatkowe zabezpieczenia spłaty kredytu, jak również i wobec tego, że powód pamięta jedynie okoliczności korzystne dla strony powodowej, Sąd nie ocenił też w żaden sposób zeznań powoda w zakresie, w jakim powiedział on, że nie otrzymał regulaminu kredytowania, a złożył wraz z żoną oświadczenie, że z regulaminem udzielania kredytów się zapoznał, co w kontekście zawartego w regulaminie w § 6 ust. 1 pkt 3 postanowienia o konieczności wniesienia środków własnych na poczet transakcji nabycia nieruchomości jest istotne dla oceny wiedzy powodów na temat istoty ubezpieczenia jako zabezpieczenia wiarytelności banku o spłatę kredytu, w części w jakiej nie była ona zabezpieczona hipoteką;

b) niezasadne pominięcie przez Sąd Rejonowy dowodów wskazujących na fakt poniesienia przez pozwanego bank kosztów ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu w części odpowiadającej kwocie objętej ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, tj. zwłaszcza z pominięciem potwierdzenia (polisy) objęcia kredytu powodów przez pozwanego bank ubezpieczeniem w (...) SA, za zapłatą składki w kwocie równej kwotom uiszczonym przez powodów, a w konkluzji wyprowadzenie przez Sąd wniosku, iż po stronie banku wystąpiła nieuzasadniona korzyść kosztem strony powodowej, będąca wynikiem przesunięcia majątkowego między majątkiem powodów a majątkiem pozwanego, w okolicznościach, w których kwota będąca przedmiotem w/w przesunięcia majątkowego została w całości przekazana na pokrycie kosztów ochrony ubezpieczeniowej, tj. podjęcie rozstrzygnięcia z pominięciem doniosłej okoliczności, iż kwoty uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego odpowiadały co do wysokości i czasu uiszczenia kwotom, do których zapłaty zobowiązany był pozwany bank i które pozwany bank uiszczył, celem objęcia kredytu strony powodowej zabezpieczeniem spłaty części kredytu stanowiącej wymagany, acz nie wniesiony przez stronę powodową, wkład własny, przez co fakt spełnienia świadczenia przez powodów nie stanowił o wzbogaceniu banku;

c) niezasadne pominięcie złożonego przez stronę pozwaną dokumentu pt „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny”, z której jednoznacznie wynikało, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest ekonomicznie i prawnie uzasadnione, co jest o tyle istotne, że Sąd I instancji uznał, że ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia części kredytu, stanowi wyłącznie obciążenie konsumenta całym ryzykiem umowy, podczas gdy z przedstawionej ekspertyzy jednoznacznie wynikało, że jest to powszechny i akceptowalny sposób zabezpieczenia w sytuacji, gdy kredytobiorca żąda udzielenia kredytu nie wnosząc wymaganego wkładu własnego, a zatem w wysokości równej wartości nieruchomości mającej stanowić docelowe zabezpieczenie;

d) dokonanie oceny dowodów z pominięciem posiadanego przez powodów wykształcenia, wobec tego, że powodowie posiadali wykształcenie wyższe, zaś powód ukończył studia kierunkowe z zakresu zarządzania i marketingu, a zatem już z racji tegoż winni działać z należyтым rozeznaniem co do wagi podejmowanych czynności, podczas gdy z zeznań powoda wynikało, że nie poddawał w dacie zawierania umowy analizie spornego postanowienia, nadto Sąd I instancji uznał za wiarygodne i logiczne zeznania powoda, który posiadając wykształcenie wyższe zeznał, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oceniał jako ubezpieczenie swoje i żony, pomimo tego, że zapis był umieszczony w umowie w § 3 zatytułowanym „prawne zabezpieczenie kredytu”, a pojęcie to było zdefiniowane w regulaminie udzielania kredytu jako prawna forma zabezpieczenia wiarygodności banku, co należało ocenić zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jako zeznanie niewiarygodne, gdyż osoba posiadająca wyższe wykształcenie posiadała wiedzę i dostateczne rozeznanie umożliwiające zinterpretowanie pojęcia wiarygodności oraz zabezpieczenia i prawidłowej oceny tytułu § 3 umowy kredytu „prawne zabezpieczenie kredytu”;

3. art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c. poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu i pozbawione podstaw przyjęcie, iż co do umowy zawartej przez stronę powodową, zachodzą podstawy do zastosowania skutku przewidzianego w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. przez odwołanie się do treści wpisu w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, pod poz. 6068, w okolicznościach, w których w odróżnieniu od kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego dokonywanej w trybie art. 479<sup>36</sup> i n. k.p.c., do której również odnoszą się hipoteza i dyspozycja art. 479<sup>43</sup> k.p.c. postanowienia umowy (nie zaś wzorca umownego) zawartej przez powodów, podlegają wyłącznie indywidualnemu badaniu pod kątem oceny wystąpienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. z uwzględnieniem kryteriów z art. 385<sup>2</sup> k.p.c. Sąd Rejonowy w powyższym zakresie bezpodstawnie przyjął, niezasadnie uznając poglądy wyrażone w motywach rozstrzygnięcia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie toczącej się pod sygn. akt XVII AmC 2600/11 za mające doniosłe znaczenie w okolicznościach sprawy, iż wyrok zapadły w ramach kontroli abstrakcyjnej wywołuje dla badania konkretnej umowy, zawartej przed wpisem postanowienia podobnego do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK, stan prejudycjalności czy stan związania sądu orzekającego rozstrzygnięciem odnoszącym się do wzorca umownego, mimo iż badanie wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej następowało w sprawie, w której powodem może być m.in. każda osoba, która mogłaby zawrzeć umowę z przedsiębiorcą z zastosowaniem wzorca, badany był inny wzorzec umowny sensu largo (inna treść regulaminu kredytowania stanowiącego integralną część wzorca) oraz mimo, że ocena postanowienia wzorca dokonywana była z pominięciem elementów wpływających na ocenę zasadności zastosowania art. 385<sup>1</sup> k.c. wyrażonych w art. 385<sup>2</sup> k.p.c. Jest to okoliczność doniosła, zwłaszcza, iż postanowienie § 3 ust. 3 widniejące w umowie zawartej przez stronę powodową nie jest tożsame z treścią klauzuli wpisanej do przedmiotowego Rejestru pod w/w poz. 6068;

4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

poprzez to, że:

- Sąd I instancji dokonał szczerkowego ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie posiadanej przez stronę powodową wiedzy o warunkach kredytowania, z pominięciem znacznej części materiału dowodowego sprawy, m.in. dostępnych powszechnie jeszcze przed zawarciem umowy i złożeniem wniosku kredytowego przez powodów informacji o możliwym zakresie kredytowania w wielu bankach, w tym pozwanym banku, co do m.in. żądania dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu w warunkach przekroczenia określonego progu kredytowania, to jest zakresu dostępnych dla powodów informacji pozwalających np. na zaproponowanie stronie pozwanej innej formy zabezpieczenia, jak i takich, z których wynika, że nie kwestionowali co do zasady postanowień umowy, dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu, świadomie decydując się na jej zastosowanie, jako zgodnej z interesem powodów (nie mających zamiaru angażowania jakichkolwiek własnych środków finansowych w transakcję nabycia nieruchomości) posiadających środki finansowe pozwalające na wniesienie wkładu własnego na poczet nabycia nieruchomości, zainteresowanych uzyskaniem kredytu w wysokości ceny za nieruchomość - wobec obiektywnej możliwości i dopuszczalności posłużenia się inną formą zabezpieczenia [§ 15 Regulaminu] wskazali wyłącznie zabezpieczenie na kredytowanej nieruchomości, i nie podjęli żadnej czynności wskazującej na chociażby ewentualny zamiar

ustanowienia innej formy zabezpieczenia, o ile przyjąć, iż ubezpieczenie niskiego wkładu w dacie zawarcia umowy byłoby dla powodów niesatysfakcjonujące, a co wyłączałoby ab initio zastosowanie do umowy powodów formy zabezpieczenia z § 3 ust. 3 umowy); w szczególności, informacje te jako dostępne powszechnie, wyłączały możliwość podjęcia w oparciu o twierdzenia powodów w pozwie, jak i zeznanie powoda, ustalenia, iż warunki korzystania ze spornej formy zabezpieczenia, mogły być przed powodami zatajane, czy niejako przemycone do treści umowy wbrew woli czy w sposób przez powodów nieuświadomiony, przy czym jednocześnie pozwalały na wyprowadzenie konkluzji, istotnej na płaszczyźnie oceny twierdzeń i zeznań powoda, iż nie zachodziły żadne podstawy, aby pozwany bank, czy doradcy, mogli ukrywać przed powodami warunki stosowania tego zabezpieczenia, czy skutki jego uwzględnienia w umowie stron, szczególnie w kontekście oświadczenia powodów dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartego we wniosku kredytowym oraz postanowienia § 6 ust. 3 regulaminu udzielania kredytów całkowicie pominiętego przez Sąd;

Sąd Rejonowy bezzasadnie pominął wynikające z wniosku kredytowego i zeznań powoda okoliczności odnoszące się do sytuacji majątkowej strony powodowej w dacie zawierania umowy, W szczególności, Sąd I instancji pominął i nie przyznał jakiegokolwiek wagi takim dowodom (wniosek kredytowy, zestawienia [rankingi] kredytów hipotecznych, zeznania powoda, umowa kredytowa w zakresie określenia celu kredytowania, regulamin w § 6 ust. 1 pkt. 3 wskazującym, iż powodowie mieli świadomość obowiązku ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, mimo to wnioskowali o udzielenie kredytu w wysokości przenoszącej 80 % wartości nieruchomości, a zatem działali w sposób świadomy i zamierzony w celu powiększenia zakresu kredytowania z wykorzystaniem dostępnych powodom środków, w tym możliwości zabezpieczenia spłaty części kredytu w ramach (...), co wskazuje, iż ta forma zabezpieczenia spłaty w dacie udzielania kredytu była przez powodów formą pożądaną i odpowiadającą powodom, którzy mając świadomość ponoszenia kosztów z tego tytułu wskazanych w umowie, jak i dodatkowego obowiązku umownego, w żaden sposób nie dążyli ani do jej wyeliminowania z umowy, ani ograniczenia zakresu jej zastosowania. Rozważenie w/w dowodów i wyprowadzenie z nich kompleksowej oceny odnoszącej się do stanu z daty zawierania umowy, jest w sprawie o tyle doniosłe, iż Sąd Rejonowy pomijając w/w, dochodzi do ostatecznej konkluzji, iż postanowienie umowy narusza rażąco interesy konsumentów i godzi w dobre obyczaje, podczas gdy działania i postępowanie powodów w dacie zawierania umowy (por. art 3852 k.p.c.) rozpatrywane poprzez pryzmat dostępnych w dacie kredytowania dla powodów informacji, wskazują, iż oceny takowej nie sposób wyprowadzić w odniesieniu do czasu zawarcia umowy, zaś podzielenie ocen wywodzonych przez powodów w pozwie prowadzi do akceptacji instrumentalnego potraktowania środków ochrony z art. 385'1 k.c. stosownie do doraźnej oceny postanowień umowy kredytowej, zależnej od koniunktury i doraźnych ocen kredytobiorców (w dacie zawierania umowy -dążenie do maksymalizacji kwoty kredytu), ulegających zmianom dopiero obecnie, po wielu latach na skutek informacji medialnych ( zeznanie powoda) - po zapłacie kosztów i zrealizowaniu się celu zapisu -nakierowanych wyłącznie na odzyskanie świadczeń uiszczonych przez powodów, a spożytkowanych przez bank wyłącznie na cel przewidziany w spornym zapisie w celu utrzymywania stanu zabezpieczeń kredytu w związku z uprzednimi działaniami powodów przy zawarciu umowy; błędne ustalenie przez Sąd Rejonowy, jakoby treść spornego postanowienia, zwłaszcza jego początkowa część mogła być myląca, bowiem mogła sugerować kredytobiorcy, że został objęty jakimś ubezpieczeniem, z pominięciem systematyki umowy, w szczególności umieszczenia spornego postanowienia w § 3 umowy zatytułowanym „prawne zabezpieczenie kredytu”, co wobec brzmienia Regulaminu (Rozdział II Regulaminu - Postanowienia Ogólne) jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jako prawne zabezpieczenie kredytu stanowiło prawną formę zabezpieczenia wiarygodności banku, tym bardziej, że brak było sformułowań, z których wynikałoby, że powodowie przystępują do umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, szczególnie, że do takiej umowy nie przystępowali.

5. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

a) sprowadzeniu oceny abuzywności spornego postanowienia umowy kredytu zawartego w § 3 ust. 3 w znaczącej mierze i w zasadzie wyłącznie do ustalenia niejednoznaczności postanowienia i jego indywidualnego niezgodnienia. Niejednoznaczność postanowienia stanowi jedynie o dopuszczalności badania przez Sąd postanowień umowy dotyczących głównych świadczeń stron, nie stanowi zaś samoistnej podstawy do stwierdzenia abuzywności postanowienia. Oparcie się w pierwszym rzędzie na konkluzji co do niejednoznaczności postanowienia, doprowadziło

do przeprowadzenia przez Sąd jedynie pozornej kontroli indywidualnej spornego postanowienia, bez rzeczywistego zbadania wymienionych przesłanek abuzywności, którym Sąd nie poświęca należytej uwagi (poza analizą części zapisu § 3 ust. 3 umowy) i których wystąpienia w istocie w ogóle nie zanalizował w oparciu o całokształt czynności i oświadczeń stron, przyjmując z góry założenie, że postanowienie jest abuzywne bo jest niejednoznaczne i nie zostało indywidualnie uzgodnione, bez dokonania rzeczywistej oceny rozkładu praw i obowiązków stron, w szczególności czy tenże rozkład został - jak twierdzą powodowie - niezasadnie naruszony, czy doznał nieuzasadnionego, w związku z przesłankami z art. 385<sup>1</sup> k.c. zachwiania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i naruszający interesy powodów w kwalifikowanym, rażącym stopniu, w świetle okoliczności zawierania umowy w dacie jej zawarcia. Sąd w znaczącej mierze oparł się przy dokonywaniu ocen na czysto hipotetycznych rozważaniach prowadzonych przez Sąd Rejonowy w ujęciu czysto abstrakcyjnym, sprowadzających się do konkluzji, iż sytuacja powodów byłaby niewątpliwie korzystniejsza, gdyby powodowie byli ubezpieczającymi, a zatem stroną umowy ubezpieczenia, podczas gdy powyższa konkluzja zdaje się wprost przeczyć celowi spornego zapisu i zabezpieczeń z § 3 umowy, stanowiących zabezpieczenie kredytu, a zatem bezspornie ustanawianych jednostronnie na rzecz wierzyciela- banku, jednocześnie Sąd I instancji, niezgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przesłankę rażącego naruszenia interesów konsumenta utożsamiał z naruszeniem dobrych obyczajów, co zdaje się nieprawidłowe;

b) dokonaniu oceny abuzywności kwestionowanego postanowienia poprzez pryzmat faktu, że powodowie nie otrzymali od pozwanego umowy ubezpieczenia, podczas, gdy powodowie nie byli stroną tejże umowy, a zatem doręczenie im umowy ubezpieczenia nie zmieniało rozkładu praw i obowiązków powodów, a ponadto Sąd nieprawidłowo przyjął, że powodowie byli ubezpieczającymi, podczas, gdy ubezpieczonym i ubezpieczającym był bank, co wynikało z charakteru ubezpieczenia, które stanowiło zabezpieczenie wiarygodności banku, a powodowie jedynie ponosili koszt ustanowienia takiego zabezpieczenia, tak samo jak ponosili koszt zabezpieczenia w postaci ustanowienia hipoteki, czego nie kwestionują;

c) nieprawidłowej interpretacji przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta niezgodnie z dobrymi obyczajami oraz naruszenia interesu konsumenta w kwalifikowanym, rażącym stopniu, poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do sformułowania praw i obowiązków powodów w spornej klauzuli z naruszeniem dobrych obyczajów w sposób rażąco naruszający interes strony powodowej jako kredytobiorcy, w tym przede wszystkim interes ekonomiczny, z uwagi na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając klauzulę zawartą w § 3 ust. 3 umowy kredytu bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny strony powodowej, z pominięciem przyczyn i okoliczności leżących u podstaw wprowadzenia do umowy spornego postanowienia, rzeczywistej oceny wysokości kosztów pierwszej i kolejnych opłat w stosunku do wielkości (kwoty) uzyskanego przy tym zabezpieczeniu kredytu hipotecznego, będącego kredytem najniższym oprocentowanym na rynku, z pominięciem korzyści odnoszonych przez kredytobiorcę ze skorzystania ze spornego postanowienia, z których samodzielną korzyścią jest pozostawienie we własnej dyspozycji znacznego wolumenu środków pieniężnych, a więc bez rzeczywistego rozważenia czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornej klauzuli naruszało dobre obyczaje i interes strony w kwalifikowanym, rażącym stopniu oraz z całkowitym pominięciem rozważenia wzajemnego rozkładu interesów stron na gruncie spornego postanowienia, w tym przy braku uwzględnienia interesów pozwanego banku, jako wierzyciela w ramach stosunku kredytowego, jak i uzasadnionych oczekiwań i celów działania pozwanego realizowanych w związku z w/w poprzez zapis § 3 ust. 3, których Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu;

d) nieuzasadnionym przyjęciu, iż przewidziany w § 3 ust. 3 umowy kredytu obowiązek spełnienia przez powodów świadczenia pieniężnego, stanowiącego co do jego wymiaru równowartość świadczenia banku z tytułu ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu, wynikającego ze specyfiki kredytu i zakresu żądania kredytobiorców co do kwoty kredytu zaspokajającej interes powodów, stanowi samo w sobie podstawę do utożsamiania tegoż obowiązku umownego z narzuceniem przez przedsiębiorcę warunków umowy, według Sądu Rejonowego spełniających a limine przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c. z pominięciem rozważenia w jakiegokolwiek formie przyczyn leżących u podstaw wprowadzenia tego obowiązku do treści łączącej strony umowy, wynikających i w pełni zależnych od woli kredytobiorcy i żądanego przez niego zakresu kredytowania, jak i rodzaju i charakteru ekwiwalentu tego świadczenia

po stronie kredytobiorcy, w postaci objęcia kredytu taką formą zabezpieczenia, która umożliwiła jego udzielenie zgodnie z wnioskiem kredytobiorcy, mimo, iż według oferty skierowanej do ogółu potencjalnych klientów banku, bank nie przewidywał możliwości udzielenia kredytu w takim zakresie, jakiego oczekiwali powodowie, i tylko w w/w zakresie żądając od powodów ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, niwelującego ponoszony przez bank dodatkowy zakres ryzyka;

e) nieuzasadnionym przyjęciu, iż fakt poniesienia przez stronę powodową kosztów odpowiadających poniesionemu przez bank dodatkowemu kosztowi, wynikającemu ze specyfiki kredytu udzielanego powodom, stanowi o działaniu sprzecznym z dobrymi obyczajami i naruszeniu interesów strony powodowej w rażącym stopniu, podczas gdy w w/w okolicznościach, poza realizacją funkcji zabezpieczenia kredytu, do czego bank jest uprawniony według art. 93 ustawy Prawo bankowe i ograniczenia ryzyka ponoszonego przez bank w związku z udzieleniem kredytu na takim poziomie, jaki wynika z przyjętego przez bank maksymalnego zakresu kredytowania, bez ustanawiania dodatkowych zabezpieczeń, pozwany bank nie odnosił żadnych dodatkowych korzyści kosztem kredytobiorcy, w tym korzyści finansowych, powodujących wzbogacenie banku, jako że kwota opłat pobranych przez bank od powoda była równa składkom uiszczonym przez bank na rzecz (...) SA.

f) nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż zabezpieczenie interesu wierzyciela (pozwanego banku) poprzez ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w sposób ukształtowany w spornej klauzuli może być ocenione jako naruszające dobre obyczaje i nieuzasadnione, a do tego prowadzące do rażącego naruszenia interesów strony powodowej, w okolicznościach, w których sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem, jak i nie stanowił nadmiernego obciążenia strony powodowej jako kredytobiorcy, jednocześnie zaś taki sposób zabezpieczenia niwelował ryzyka i ciężary związane z ustanowieniem zabezpieczeń w innej formie, co było brane pod uwagę przez kredytobiorców - w tym stronę powodową - przy zawieraniu umowy i decydowaniu o skorzystaniu z tej formy zabezpieczenia, o czym świadczy chociażby niewskazywanie przez powodów we wniosku kredytowym jako formy zabezpieczenia wierzyciela banku hipoteki na innej niż kredytowana nieruchomości;

g) niezasadnym pominięciu, niekwestionowanej przez powodów, a dowodzonej przez stronę pozwaną okoliczności, iż w przypadku wniesienia przez kredytobiorcę, wymaganego przez bank do udzielania kredytu, wkładu własnego, koszty opłat zarówno po stronie banku, jak i po stronie kredytobiorcy, nie powstałyby, jako że koszty te związane są wyłącznie i bezpośrednio z zakresem żadanego przez stronę powodową kredytowania, przekraczającego próg nie pociągający za sobą ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń, przewidziany nie tylko przez pozwanego (w przypadku powodów do 80% wartości nieruchomości), ale i inne banki uczestniczące w obrocie i oferujące podobne produkty bankowe (kredyt hipoteczny). W powyższym zakresie Sąd Rejonowy zdaje się konstruować nie dającą się wywodzić ani z regulacji ustawowej, ani też z praktyki obrotu, w tym z udziałem konsumentów, powinność pozwanego banku poniesienia przez niego wszelkich następstw i kosztów odnoszących się do specyfiki umowy, której zawarcia żąda konsument wnioskujący o udzielenie kredytu, z pominięciem przyczyn powodujących powstanie kosztów po stronie banku, będących wyłącznie pochodną zakresu żądania kredytobiorcy. Sąd Rejonowy zdaje się w ten sposób wyrażać zapatrywanie, iż wierzyciel (którym jest bank z tytułu udzielanego kredytu), wobec zamiaru zawarcia umowy z udziałem konsumenta, obowiązany jest udzielić kredytu w każdej kwocie, we własnym zakresie ponosząc koszty działania zgodnego z interesem klienta, zaś każdą formę obciążenia kredytobiorcy w/w kosztami, nie będącą standardem dla wszystkich umów (tj. wynikającą z żadanego zakresu kredytowania) traktować należy jako wypełniającą przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd dokonując takiej oceny, w szczególności pomija wynikające z tej samej umowy uprawnienia kredytobiorców, zwłaszcza wobec treści § 12 ust. 1 i 2 umowy, umożliwiającego kredytobiorcom wcześniejszą spłatę całości lub części kwoty kredytu, bez zastrzeżenia przez pozwanego banku jakichkolwiek opłat z tego tytułu. O ile powodowie znając koszty zabezpieczenia wyrażone w § 3 ust. 3 umowy, decydowali się na jego zastosowanie, pozostawiając we własnej dyspozycji znaczący wolumen środków, to sposób zarządzania przez powodów własnymi zasobami pieniężnymi i zobowiązaniami, powinien uwzględniać to, iż powodowie mieli wpływ zarówno na zakres zastosowania tej formy zabezpieczenia, jak i czas jego trwania, a zwłaszcza, w przypadku, w którym powodowie nie zamierzaliby - wobec kosztów kontynuowania tej formy zabezpieczenia - dalej korzystać z (...), powodowie mieli możliwość dokonania spłaty części kwoty kredytu, w wymiarze uzasadniającym odpadnięcie

podstaw do stosowania tej formuły zabezpieczenia; h) wyłączeniu z zakresu oceny wystąpienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony pod kątem zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności, w oparciu o własne przekonanie Sądu, co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej klauzuli dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, a nie dla kontroli incydentalnej. Sąd dokonał oceny w istocie w oparciu o samo brzmienie klauzuli, a nie w oparciu o szereg dowodów, w tym dokumentów złożonych przez pozwanego, w oparciu, o które należało ustalić czy sporna klauzula narusza dobre obyczaje, z uwzględnieniem okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy przez powoda oraz czy narusza w stopniu rażącym interes powodów (w szczególności interes ekonomiczny);

6. art. 93 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 65 § 2 k.c. polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, iż czynności pozwanego banku wyrażone w spornym postanowieniu umowy, zmierzające do uzyskania zabezpieczenia udzielanego kredytu w taki sposób, aby wartość zabezpieczeń kredytu, jak i możliwość zaspokojenia poprzez realizację tych zabezpieczeń, będąca wyrazem szczególnego uprawnienia banku (por. tytuł rozdziału 8 ustawy Prawo bankowe: szczególne uprawnienia i obowiązki banków), wynikającego ze zwiększonego, w przypadku kredytu powodów, ryzyka ponoszonego przez bank, mogą zostać uznane za abuzywne. Sąd I instancji zdaje się również pomijać cel ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu wynikający z charakteru relacji stron, jak i funkcję tegoż zabezpieczenia, tj. zapewnienie pozwanemu bankowi - na wypadek wystąpienia sytuacji nie spłacania kredytu przez stronę powodową (co stanowi niewykonanie essentialia umowy kredytu) - ograniczenia ryzyka straty związanej z udzieleniem kredytu powodom, jak i możliwości rzeczywistego zaspokojenia wiarygodności banku z przedmiotów i praw stanowiących zabezpieczenie spłaty kredytu.

7. art. 385<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz z art. 221 k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą, w taki sposób, iż powód jako konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą ma prawo kierować się wyłącznie własnymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy, zwłaszcza wówczas, kiedy konsument będący stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą jest osobą posiadającą wyższe wykształcenie i aktywną zawodowo (por. dane we wniosku kredytowym). Na skutek pominięcia tych wszystkich okoliczności, podjęte przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie, daje wyraz pełnej dowolności w traktowaniu konsumentów, z pominięciem przynależnych na gruncie wykładni prawa krajowego wzorców starannego, rozważnego i świadomego konsumenta, w szczególności w takich przypadkach, kiedy ze względu zarówno na przymioty osobiste (np. wyższe wykształcenie, stan majątkowy) strona powodowa jako konsument w relacji z pozwanym przy zawieraniu umowy działała z należyтым rozeznaniem, decyzję o zawarciu umów podejmowała świadomie, w okolicznościach, w których ze względu na osobiste przymioty strony powodowej miała ona dostateczną wiedzę, pozwalającą na prawidłowe odczytywanie i zrozumienie postanowień umowy, jak i możliwość świadomego podjęcia decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z bankiem, względnie możliwość poniesienia zawarcia umowy i zaciągnięcia kredytu w konkurencyjnym banku z innym, oczekiwanym przez stronę powodową zabezpieczeniem spłaty kredytu w części stanowiącej brakujący (nie wnoszony) wkład własny, względnie z bankiem nie stawiającym tego rodzaju wymagań, wreszcie - miała obiektywną możliwość doprowadzenia do określenia w umowie innej formy zabezpieczenia, o ile taki byłby zamiar powodów. Sąd Rejonowy zdaje się dawać wyraz błędnemu pojmowania celu i istoty art. 385<sup>1</sup> k.c., który nie stanowi środka pozwalającego na dowolność kształtowania relacji stron stosownie do pożądaných przez konsumenta skutków w sferze interesów konsumenta na dowolnym etapie wykonywania umowy, a służyć ma jedynie przywróceniu równowagi kontraktowej stron, której zaburzenie następowałoby przy zawarciu umowy w sposób nieuzasadniony, i poprzez pryzmat oceny daleko idących przesłanek (m.in. naruszenia interesów konsumenta, wyłącznie w kwalifikowanym, rażącym stopniu). Wbrew przyjętemu przez Sąd zapatrywaniu, przepis art. 385- k.c. nie może bowiem stanowić podstawy do ingerencji Sądu w umowę na etapie jej wykonywania, w wyniku zmiany oceny przez konsumenta ex post opłacalności spornego postanowienia umowy, zwłaszcza już po zrealizowaniu się celu, któremu zapis ten miał służyć;

8. art. 410 § 2 w związku z art. 405 kodeksu cywilnego, poprzez wadliwą ich wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż świadczenia spełnione przez powodów na rzecz banku tytułem zwrotu kosztów ustanowienia zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowiły świadczenia spełnione bez podstawy prawnej, w okolicznościach, w których postanowienia umowy kredytu (§ 3 ust. 3 umowy kredytu), nie zostało uznane przez Sąd za abuzywne, a zatem wiązało strony, jako ważne i skuteczne postanowienie umowy, zwłaszcza w ramach umowy zawartej przez bank z kredytobiorcami nie będącymi;

9. art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż pozwany popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia w datach wskazanych w pozwie, zważywszy, iż roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia stanowi roszczenie bezterminowe, zaś wymagalność tegoż roszczenia zależy od wezwania przez uprawnionego (wierzyciela), tj. powodów w sprawie), podczas gdy powodowie wezwali pozwanego do zwrotu spełnionego świadczenia pismem z dnia 24.11.2015 r., doręczonym pozwanemu w dniu 27.11.2015 r., w którym wyznaczyli 7-dniowy termin na zapłatę, nieuzasadnione jest więc przyjęcie, iż pozwany winien był spełnić świadczenia objęte pkt. 1 skarżonego wyroku tiret pierwsze do tiret trzecie, w datach wskazanych w pozwie i aby w tych datach powstał stan opóźnienia pozwanego. W tych okolicznościach, pozwany mógłby popaść w opóźnienie, o ile nie spełniłby świadczenia bez nieuzasadnionej zwłoki po upływie terminu zakreślonego w wezwaniu, oznaczałoby to, że odsetki za opóźnienie należne mogły być powodom co najwyżej od dnia 5 grudnia 2015 roku, W szczególności, co do rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, Sąd I instancji w jakikolwiek sposób nie uzasadnił rozstrzygnięcia, jak i nie zbadał podstaw uzasadniających zasądzenie odsetek od terminów wskazanych w pozwie, poprzestając na powołaniu art. 481 § 1 k.c. jako podstawy prawnej ich zasądzenia, w całości pomijając regulację zawartą w art. 455 k.c.

6. art. 118 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż roszczenia odsetkowe dochodzone pozwem w sprawie, nie stanowią roszczeń okresowych i przedawniają się z upływem lat dziesięciu, a w konsekwencji zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za okresy dłuższe, aniżeli za okres 3 lat poprzedzających wniesienie powództwa w sprawie.

Powołując się na wskazane powyżej zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez oddalenie powództwa oraz w pkt 3 poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie tychże solidarnie od powodów na rzecz pozwanego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanego mu uchybienia zarówno w sferze prawa materialnego, jak również w dokonanych ustaleniach faktycznych, a kwestionowany wyrok – oparty na właściwej analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie, poddanej następnie trafnej ocenie prawnej – nie może być skutecznie wzruszony na skutek apelacji.

Sąd odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną.

W ocenie Sądu Okręgowego, chybiony jest podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia artykułu 233 k.p.c. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i



ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; oraz w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom z art. 231 § 1 k.p.c.

Zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powodów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy.

Spór stron dotyczył w zasadzie wyłącznie prawnej oceny stanu faktycznego. W szczególności strona pozwana twierdziła, że § 3 ust. 3 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powoda o treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu. Nie miały one jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia zasadności zarzutów apelacji, z uwagi na prawną wadliwość wniosków sformułowanych przez skarżącego w oparciu o ustalenia faktyczne dotyczące motywów zawarcia umowy kredytu w wysokości 100% ceny nabycia prawa do lokalu i stanu wiedzy powoda co do jej treści.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 4 umowy, zobowiązujące powodów do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki: – umowa musi być zawarta z konsumentem, – postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, – postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, – postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385<sup>1</sup>, pkt 9).

W sprawie nie budziło wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie pierwszej i ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń, a więc wypłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty. Wprawdzie pozwany w złożonej apelacji kwestionuje uznanie, iż postanowienie § 3 ust. 4 umowy kredytu nie dotyczy określenia głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, należy jednak stwierdzić, że wedle treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 roku, poz.128), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy. Nie ma zatem racji skarżący, twierdząc, iż świadczenie z tytułu ubezpieczenia stanowi element ceny. Poza tym umowa w sposób całkowicie odrębny reguluje kwestię wynagrodzenia pozwanego.

Zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą ustalenia, że postanowienie umowne zawarte w § 3 ust. 4 umowy kredytowej zostało uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Ujmując to dosadniej - nie jest możliwe, by postanowienia wzorca, które są inkorporowane do umowy na podstawie art. 384 § 1 lub 2 k.c., były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Reguła ta dotyczy zarówno samych postanowień wzorca, jaki i tych, które uprzednio zawarte w nim włączone zostały do treści umowy.

W sprawie niniejszej było oczywiste, że powodowie nie mieli wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nimi umowy. Skarżący w swojej argumentacji prawnej miesza okoliczności

istotne dla ustalenia spełnienia przesłanki indywidualnego uzgodnienia ze skutkiem związania strony treścią wzorca. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.p.c. - związany wzorem jest ten komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręzonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi natomiast negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w zdaniu drugim art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.- nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Natomiast przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k.c. tyczy się oceny treści wzorca, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy.

W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, że do wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest nawet wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się jakieś negocjacje. Jeśli postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. znajdzie zastosowanie także mimo przeprowadzonych negocjacji, chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (zob. M. Jagielska, Nowelizacja, s. 698 i n.).

Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W. Popiołek (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449<sup>10</sup>. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384, ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

W sprawie niniejszej pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.) nie przedstawił nawet początku dowodu co do tego, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia banku z uwagi na wartość udzielonego kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Gdyby procedura zawarcia umowy kredytu mieszkaniowego w ogóle zakładała negocjacje warunków ubezpieczenia niskiego wkładu okoliczność to pozwany mógłby bez trudu wykazać treścią dokumentów wewnętrznych regulujących zasady i sposób prowadzenia tych negocjacji oraz potwierdzających ich przebieg. Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Logika i doświadczenie życiowe wyklucza założenie, że przy formalizmie stosowany przez banki w procesie kredytowym etap negocjacji nie zostałby w żaden sposób nieudokumentowany.

Dlatego nie poddawały się dalszej kontrargumentacji twierdzenia zrównujące formę i skutek uzgodnienia indywidualnego treści umowy w drodze negocjacji, ze skutkiem wyrażenia zgody na przekazanie danych do przyszłej umowy z osobą trzecią i zgodą na zawarcie umowy na warunkach wskazanych we wzorze doręczonym przy jej zawarciu, nawet potwierdzoną pisemną akceptacją zaproponowanych przez bank warunków.

Tylko marginalnie można dodać, że tak jak zawarcie w opracowanym przez Bank formularzu wniosku o udzielenie kredytu dyspozycji dotyczącej zgody na przekazanie ubezpieczycielowi danych osobowych kredytobiorcy nie jest

informacją o umowie ubezpieczenia kredytu, tak wyrażenie zgody na przekazanie tych danych do umowy nie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na zawarcie umowy ubezpieczenia o określonej treści.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Wskazywana przez apelującego okoliczność dotycząca świadomości i wiedzy powodów odnośnie warunków działania ubezpieczenia niskiego wkładu nie wpływa na ustalenie, że postanowienie umowne dotyczące kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu było z kredytobiorcami indywidualnie uzgadniane.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczym była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej zasadnym było odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyrok z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, BSN 2015, Nr 11) "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.)". Ponadto SN wskazał, że "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.)". Zatem w sprawie niniejszym należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Ustalenie w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. abuzywności z uwagi na treść postanowienia jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 13/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29). Artykuł 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone: sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

Postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami oznacza takie postępowanie, które jest pozbawione szacunku dla kontrahenta, jest nielojalne, prowadzi do naruszenia stanu równowagi kontraktowej pomiędzy stronami (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 767). Dlatego słusznym jest pogląd, że w kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449<sup>11</sup>, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1).

Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy.

Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów należy zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei ustalenie czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck, Wydanie 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, red. C. Banasiński, Warszawa 2004, s. 180.)

Worzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powoda w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy.

Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu powoływanego już wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nad to wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą argumentację. Również zdaniem Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Bank traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny nie mógłby się zakładać, iż konsument zgodził się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływ na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień.

Naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie niezapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Trudno o dobitniejszy przykład nieekwiwalentności i nierównowagi pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem niż oceniane postanowienie, które pozwanemu przynosiło same korzyści, a powodowi jedynie obciążenie finansowe. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powodów.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowne nakładające na powodów obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu zawartego przez i na rzecz pozwanego było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami -skoro nie traktowało konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny - jak i rażąco naruszającym interesy – skoro kształtowało stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pozwanego, według której korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenie nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Bank jako silniejsza strona stosunku umownego nie może ukształtować warunków udzielenia kredytu w sposób naruszający zasady z art. 385<sup>1</sup> k.c. z uzasadnieniem konieczności zabezpieczenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie na koszt kredytobiorcy.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy, według których kosztów zabezpieczenia ponosi w całości konsument. Bank wprawdzie obszernie uzasadniał, dlaczego z punktu widzenia jego interesów w ramach zasad prowadzonej działalności gospodarczej zasadne jest ubezpieczanie tzw. „kredytów z niskim wkładem własnym”, jednak w żaden sposób nie wykazał powodów obciążania kosztami z tego zabezpieczenia klientów banku, którzy nie korzystają z żadnej ochrony w ramach tego zabezpieczenia. Sam Bank wielokrotnie podkreślał, że kredytobiorca nie był stroną umowy ubezpieczenia, nie mógł więc też uzyskać w związku z zapłatą „składki” żadnych korzyści. Umowa ubezpieczenia zaspokajała wyłącznie interesy Banku w ten sposób, że część udzielonej kwoty kredytu zwrócona miała być przez ubezpieczyciela w razie zaprzestania spłaty przez kredytobiorcę, przez co ubezpieczyciel wchodził w prawa zaspokojono banku, a kredytobiorca był zobowiązany do spłaty tej części kredytu na rzecz ubezpieczyciela a nie banku.

Ukształtowanie tego rodzaju zabezpieczenia na koszt kredytobiorcy nie wiązała się jednak z uzyskaniem przez niego tańszego kredytu, choćby w zabezpieczonej ubezpieczeniem części. Przeciwnie - bank ustalał wysokość odsetek umownych - czyli swojego wynagrodzenia - od całej kwoty takiego kredytu na wyższym poziomie w stosunku do kredytów nie zabezpieczonych w ten sposób, gdzie kredytobiorcy wydatkowali środki własne odpowiadające co najmniej 20% inwestycji. Bank mimo uzyskania pełnego zabezpieczenia spłaty 20% kwoty kredytu, dalej traktował tego rodzaju kredyt jako kredyt podwyższonego ryzyka, ustalając dla całości kwoty kredytu oprocentowanie najwyższe z oferowanych.

W ocenie Sądu Okręgowego o ekwiwalentność świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zabezpieczonej części, albo gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypowałby również Bank. Dla zachowania równowagi kontraktowej zysk Banku z tytułu pobrania większego wynagrodzenia w postaci wyższego oprocentowania od wyższej kwoty udzielonego kredytu musi odpowiadać partycypacji w kosztach uzyskania zabezpieczenia, które umożliwia ukształtowanie umowy kredytu na takich warunkach.

W sytuacji gdy Bank nie uczestniczy w kosztach ubezpieczenia kredytu umożliwiającemu ustalenie i pobranie wysokiego wynagrodzenia, przerzuca koszty prowadzenia swej działalności na swego klienta, który w całości finansuje uzyskanie przez bank zabezpieczenia. Postanowienia umowne ustalające taki rozkład ciężaru kosztów zabezpieczenia warunkującego tak uzyskanie jak i udzielenie kredytu, jest postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami (nietraktującym konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny) jak i rażąco naruszającym jego interesy (kształtującym stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron).

Na ustalenie abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają żadnego znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Jak to już wyżej zostało wyjaśnione sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki indywidualnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Niezrozumiałym jest stanowisko Banku według, którego wyrażenie zgody na zawarcie umowy z

postanowieniami niedozwolonymi z uwagi na treść miałyby wyłączać możliwość ustalenia ich abuzywności. Wyrażenie przez konsumenta zgody na zawarcie umowy o określonej treści nie jest negatywną przesłanką ustalenia niezwiązania postanowieniami nieuzgodnionymi indywidualnie kształtującymi prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, oraz rażąco naruszającymi jego interesy. Oczywistym jest, że skoro doszło do zawarcia umowy o określonej treści i związania wzorcem ustalonym przez Bank konsument musiał wyrazić zgodę na zawarcie umowy i uzyskać wiedzę o treści wzorca w sposób umożliwiającym ustalenie go tym wzorcem (art. 384 k.c.). Kwestie dotyczące skutku związania umową na warunkach ustalonych we wzorcu są całkowicie niezależne od okoliczności istotnych dla ustalenia abuzywności danego postanowienia z uwagi na treść. Bezprzedmiotowym jest badanie przesłanek abuzywności postanowienia dla inkorporowania którego do umowy konsument nie wyraził zgody, bo w tej sytuacji nie doszło w ogóle do zawarcia umowy jako zgodnego oświadczenia stron i związania stron postanowieniami wzorca.

Dlatego nie miały znaczenia przy badaniu trzeciej przesłanki abuzywności – z uwagi na treść wzorca - okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta z uwagą na treścią wzorca, uzyskanie akceptacji dla tej treści postanowienia, motywy jakim kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, to czy jego sytuacja ekonomiczna dawała możliwość poniesienia kosztów inwestycji w części z własnych środków czy nie. Jak jeszcze raz podkreślić należy - strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta były rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść wzorca. Jak już wyżej zostało wyjaśnione, możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

Podsumowując powyższą część rozważań, należy stwierdzić, iż treść powołanych przez skarżącego w apelacji dokumentów w żaden sposób nie wpływa na ustalenie abuzywności postanowień umownych w przedmiocie obciążenia konsumenta całym kosztem ubezpieczenia realizującego interes ekonomiczny banku.

Zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. jest również chybiony. Ustalenie, że treść § 3 ust. 3 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu rażąco narusza jego interes i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami wiązało się z oceną prawną a nie ustaleniami stanu faktycznego. Ustalenia dotyczące sposobu zawarcia umowy były istotne tylko przy ocenie przesłani indywidualnego uzgodnienia. W tym przedmiocie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.), który nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność prowadzenia negocjacji na warunkach dających konsumentowi realną możliwość kształtowania treści postanowień dotyczących ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji zasadnie ocenił, iż uiszczenie przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 5639,08 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 4 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (postanowienie nie wiązało konsumenta), a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów dochodzoną przez nich kwotę, przy czym należy zauważyć, iż jej wysokość i sposób wyliczenia nie były w apelacji kwestionowane.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 k.p.c. mając na uwadze wynik tego postępowania.